

Najpierw powinny być odbudowane ofiary agresji a dopiero potem państwo agresywne

Minister Grosz o stanowisku rządu polskiego

odnośnie uchwał konferencji londyńskiej

W DNIU WCZORAJSZYM ODBYŁA SIĘ W WARSZAWIE KONFERENCJA PRASOWA. NA KTÓREJ MINISTER PEŁNOMOCNY, WIKTOR GROSZ, UDZIELAŁ INFORMACJI DZIENNIKARZOM TAK KRAJOWYM JAK I ZAGRANICZNYM W SPRAWIE STOSUNKU RZĄDU POLSKIEGO DO UCHWAŁ KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

WARSZAWA (p. r.)

Rząd polski zaniepokojony jest zwiększaniem się potencjału przemysłowego Niemiec — stwierdził minister pełnomocny Grosz — tym bardziej, że według doniesień z Ameryki ma ona w przyszłości inwestować około miliarda dolarów w niemiecki przemysł. Rząd polski nie jest przeciwny odbudowie Niemiec — odpowiedział minister Grosz na pytanie jednego z korespondentów zagranicznych — ale uważa, że najprzód winny być odbudowane państwa, które stały się ofiarami agresji, które poniosły kolosalne straty tak materialne jak i biologiczne, a dopiero potem państwo agresywne.

NOWY JORK (PAP).

Ambasador R. P. w Stanach Zjednoczonych Józef Winiewicz po powrocie z Polski do Waszyngtonu oświadczył przedstawicielom prasy, iż „nie tylko Rząd polski, ale cały naród jest zdumiony, że mocarstwa zachodnie tak szybko zdecydowały się poprzeć odbudowę Niemiec ze szkodą dla krajów sprzymierzonych, znieszczonej przez wojnę. W Polsce — zaznaczył ambasador — wyraża się obawa, iż odbudowa przemysłu stałowego w Niemczech pozwoli temu państwu wywierać wpływ na kraje Europy wschodniej”.

Omawiając stosunki polsko-amerykańskie, ambasador Winiewicz podkreślił, iż nadal dokładać będzie wszelkich starań, by stosunki te kształtowały się w sposób możliwie jak najlepszy, a w szczególności, by jak najintensywniej rozwijała się wymiana handlowa pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi, które po państwach skandynawskich i Związku Radzieckim zajmują trzecie miejsce w handlu zagranicznym Polski. Ambasador Winiewicz zaznaczył, że pogłoski, jakoby Polska zamierza zerwać kontakt z państwami zachodnimi, wywołały oburzenie w całym kraju.

„Rząd i naród polski — podkreślił z naciskiem ambasador Winiewicz — są przekonani, że odbudowa Europy może być zrealizowana jedynie w drodze współpracy Europy zachodniej i wschodniej”.

Tajny plan amerykański

NOWY JORK (PAP).

Znany dziennikarz waszyngtoński Robert Allen twierdzi w swym ostatnim artykule, drukowanym m. in. na łamach „New York Daily Mirror”, że w Waszyngtonie rozważa się ściśle tajny plan zainwestowania w Niemczech sumy miliarda

dolarów. Autorem planu jest rzekomo mianowany w piątek podsekretarz wojny USA, uprzedni doradca ekonomiczny gen. Claya, gen. William Draper.

Zastrzeżenia Czechosłowacji

PRAGA (ZAP).

Radio praskie skomentowało nowy plan Clay—Douglas bardzo obszernie i w konkluzji dochodzi do wniosku, że układ jest jednostronny i pilnuje tylko interesów angielsko-amerykańskich. Plan podwyższenia potencjału niemieckiego przemysłu zmierza wyłącznie do opanowania materialnego i finansowego zachodniego arsenału ciężkiego przemysłu. Zwiększenie potencjału przemysłowego do poziomu 1936 r. musi wywołać duże zastrzeżenia w Czechosłowacji, bo właśnie na tym poziomie rozpoczęła

Nota rządu ZSRR do Austrii

w sprawie umowy austriacko-amerykańskiej

BERLIN (PAP).

Jak donoszą z Wiednia, przedstawiciel Związku Radzieckiego dla Austrii, gen. Kurasow, przesłał na ręce kanclerza Figla notę, w której stwierdza, iż dowództwo radzieckie nie może uznać oświadczenia Figla w sprawie udzielenia przez rząd austriacki wyłącznego prawa do kontroli całej gospodarki kraju jednemu z mocarstw, okupujących Austrię.

Gen. Kurasow podkreśla, iż dowództwo radzieckie przekazało jeszcze w roku 1945 pełną kontrolę nad gospodarką swojej strefy rządów austriackiemu, a następnie z inicjatywą przedstawicieli radzieckich Sojusznika Rada Kontroli zadecydowała rozszerzyć władzę rządu austriackiego na całe terytorium kraju.

W związku z tym rząd radziecki uważa, iż twierdzenie, jakoby rząd austriacki nie miał moż-

ności kontrolowania gospodarki kraju, jest bezpodstawne. Nota wykazuje również bezpodstawność wyjaśnień austriackich, jakoby klauzule umowy austriacko-amerykańskiej w sprawie pomocy finansowej miały na celu tylko zagwarantowanie użycia pomocy amerykańskiej wyłącznie dla potrzeb ludności austriackiej. Jak wynika z noty, rząd austriacki w zamian oddał całą gospodarkę Austrii pod kontrolę amerykańską, co oznacza nadanie mocarstwu zagranicznemu prawa do ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju.

Protest niemieckiej SED

BERLIN (ZAP)

Przewodniczący niemieckiej partii jednności SED, Otto Grotewohl, przemawiając w Saksonii w niedzielę i stanowczo zwrócił się przeciwko zakusom zachodnich mocarstw opanowania przemysłu i gospodarki niemieckiej. Mówca podkreślił, że plan ten przedstawia dobry interes dla obu zachodnich mocarstw. Dla Niemiec nie jest do przyjęcia, gdyż społeczeństwu niemieckiemu niczego nie daje.

Ponad 60% głosów

otrzymał węgierski — blok demokratyczny

BUDAPESZT (PAP).

Według prowizorycznych obliczeń, w czasie niedzielnych wyborów na Węgrzech udział w głosowaniu wzięło 4 996 181, czyli 93 procent wszystkich wyborców. Koalicja rządowa, w skład której wchodziła komunistyczna, drobni rolnicy, socjal-demokraci i członkowie narodowej partii ludowej, otrzymała 3 007 022 głosy, czyli nieco więcej niż 60 proc. Komunistów zdobyli 1/5 wszystkich głosów, tworząc obecnie naj-

Odpowiedź

rządu Stanów Zjednoczonych na notę

Związku Radzieckiego

LONDYN (p. r.)

Rząd Stanów Zjednoczonych odpowiedział w dniu wczorajszym na protest Związku Radzieckiego w sprawie uchwał konferencji londyńskiej o podniesieniu produkcji przemysłowej Niemiec.

Notę wręcono sowieckiemu charge d'affaires w Waszyngtonie. Rząd USA stwierdza, w niej, iż ogólne podniesienie produkcji Niemiec zależne jest od decyzji Czterech Mocarstw, jednak do czasu ich powzięcia Stany Zjednoczone zamierzają zwiększyć produkcję przemysłową i górną w swojej strefie okupacyjnej, w celu uzyskania jej samowystarczalności.

większą partię na Węgrzech. Drugie miejsce zajęła opozycyjna partia ludowa.

Na poszczególne partie padły następujące ilości głosów: partia komunistyczna — 1 082 592, partia drobnych rolników — 757 082, partia socjal-demokratyczna — 732 178, narodowa partia ludowa — 435 170. Spośród partii opozycyjnych na pierwsze miejsce wysunęła się demokratyczna partia ludowa, uzyskując 805 450 głosów. Po niej idą „niezależni” — 718 193, niezależni demokraci — 256 396, radykałowie — 93 273, chrześcijańska Unia Kobiet — 67 792 i obywatelska partia demokratyczna — 48 055.

Jak donoszą z Budapesztu, węgierski minister informacji oświadczył wczoraj, że kandydatura na premiera zostanie wysunięta prawdopodobnie z partii mającej największą ilość głosów. Partia komunistyczna, która uzyskała powyżej 1/4 głosów, uzyskała, jak się ogólnie przypuszcza, teke prezesa rady ministrów.

Z ostatniej chwili

258 mandatów dla bloku
154 mandaty dla opozycji

BUDAPESZT (PAP)

Według ostatnich obliczeń obserwatorów, komunistów otrzymają w nowym parlamencie 93 mandaty, partia drobnych rolników — 65, partia socjal-demokratyczna — 62 oraz narodowa partia chłopska — 38 mandatów. Ogółem partie koalicji rządowej dysponowałyby w parlamencie 258 głosami.

Opozycja posiadać będzie 154 mandaty.

Anglo-amerykańskie rozmowy

na temat wycofania wojsk brytyjskich z Grecji

Rząd amerykański zwrócił się do rządu Wielkiej Brytanii z prośbą, aby odroczyła wykonanie zarządzenia w sprawie wycofania wojsk angielskich z Grecji.

LONDYN (PAP).

Rzecznik Foreign Office odmówił w poniedziałek wieczorem wszelkich komentarzy na temat tego doniesienia. W kołach zwykle dobrze poinformowanych twierdzą jednak, iż wiadomość ta odpowiada prawdzie.

Venizelos domaga się

rządu szerokiej koalicji

LONDYN (PAP).

Jak donosi agencja Reutersa, przywódca liberalnej partii republikańskiej Sofokles Venizelos złożył w poniedziałek wizytę królowi Pawłowi. Prosząc go, by „podjął inicjatywę” w kierunku utworzenia rządu o szerokiej koalicji na miejsce gabinetu populistów Tsaldarisa, który spotkał się z negatywnym przyjęciem w całym społeczeństwie greckim.

Po wizycie Venizelosa król Paweł odbył godzinną konferencję z Tsaldaristem. W związku z powyższą rozmową, w kołach

zblizonych do sfer rządowych, twierdzą, iż nie należy się spodziewać, by król podjął inicjatywę w kierunku stworzenia rządu szerokiej koalicji. Kola te utrzymują, iż Tsaldaris zażąda na czwartkowym posiedzeniu parlamentu wotum zaufania dla swego rządu.

Specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych Loy Henderson przeprowadził w poniedziałek rozmowy z wyższymi urzędnikami greckimi, składając wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Pipinellisowi i odbywając konferencję z Tsaldaristem. Henderson zabawi w Grecji prawdopodobnie tydzień i zwiedzi Saloniki.

62 osoby zabite

w czasie rozruchów w Kalkucie

LONDYN (PAP).

Rząd bengalski podał do wiadomości, że w czasie poniedziałkowych rozruchów w Kalkucie 20 osób poniosło śmierć a 292 doznało obrażeń. Wezwane wojsko i policja musiały zrobić użytek z broni i gazów łzawiących by rozprószyć demonstrantów, którzy podobno posługiwali się bombami, bronią palną i petardami.

Jak donosi Agencja Reutersa w walkach po-

między Muzułmanami i Hindusami, które trwały w Kalkucie bez przerwy w nocy z poniedziałku na wtorek, 62 osoby zostały zabite a 412 odniosło rany.

Lot dookoła świata

Lotnicy amerykańscy George Truman i Clifford v. Evans, którzy podjęli nowy lot dookoła świata na dwóch samolotach o mocy 100 KM przybyli w poniedziałek na lotnisko Ypenburg w pobliżu Haga.

Wznowienie rokowań handlowych

węgiersko-radzieckich

BUDAPESZT (PAP).

Węgierski minister finansów, członek partii drobnych rolników, Miklos Nyrazy, udał się w niedzielę do Moskwy, w celu wznowienia rokowań handlowych z rządem radzieckim.

Krew bojowników o Niepodległość i Demokrację

nie poszła na marne

Zjazd żołnierzy podziemnych i frontowych w Warszawie

WARSZAWA (p. r.)

W dniach 1 i 2 września odbył się w sali „Romy” w Warszawie II ogólnokrajowy zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, który otworzył ociemniały w powstaniu warszawskim mjr Wrzosek. Powołał on na przewodniczącego gen. Witolda — Józwiaka, który w inauguracyjnym przemówieniu podkreślił niezachwianą podstawę społeczeństwa polskiego w latach okupacji oraz potępił tych wszystkich, którzy nie bili się o Polskę a o swe niesłuszne prawa do wyzysku.

Następnie uczestnicy zjazdu uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych.

Głos zabiera Marszałek Sejmu ob. Kowalski, przynosząc Zjazdowi serdeczne pozdrowienia od

Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Sejmu Ustawodawczego.

W imieniu Rządu przemawiał min. Rapacki, stwierdzając, że obecnie przed całym narodem stoi jedna wspólna droga walki o stały pokój, walki przeciw wrogom odbudowy i reform społecznych.

Wiceminister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz kreślił dzieje walki żołnierza polskiego na wszystkich frontach świata.

Dłuższe przemówienie wygłosił przedstawiciel Jugosławii, następnie przemawiał przedstawiciel Francji oraz ob. Blacha, w imieniu 6 tysięcy członków Związku Polaków — Uczestników Ruchu Oporu we Francji.

Min. Dąb-Kociół nawołuje b. żołnierzy do uczestnictwa w walce z pozostałościami niemieckiej okupacji.

Referat ideowo-organizacyjny wygłosił poseł Władysław Bienkowski.

„Każdy, kto szczerze walczył z okupantem o niepodległą Polskę, walczył zarazem o demokrację i Polskę Ludową.”

(Dalszy ciąg na stronie 2)

Pożar strawił wytwórnię chemiczną w Łodzi

ŁÓDŹ (API).
W wytwórni chemicznej „Luna” w Łodzi podczas roztopiania wosku parafiny wybuchł pożar. Drewniany budynek wytwórni pomimo natychmiastowej akcji straży pożarnej spłonął doszczętnie.

Krew bojowników nie poszła na marne

(Dokończenie ze strony 1)

Po zakończeniu pierwszego dnia obrad, uczestnicy formują się w wielki pochód, który ze sztandarami przegranych przez ulice stolicy w drodze do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpiło złożenie wienca.

Na wstępie drugiego dnia obrad odbyła się uroczysta dekoracja odznaczeniami bojowymi przedstawicieli przybyłych na zjazd z Francji i Jugosławii.

W czasie południowej przerwy 8-osobowa delegacja zjazdu udała się na cmentarz po-

Ożywiona korespondencja Trumana z Papieżem

Rzym (PAP).

Miedzy prezydentem USA Trumanem a papieżem Piusem XII nastąpiła wymiana listów, w których obaj wyrażają swe poglądy na problem stabilizacji pokoju światowego na zasadach chrześcijańskich.

Amerykańska troska o zniszczone miasta niemieckie

NOWY JORK (PAP).

Według informacji „New York Herald Tribune”, wydział spraw cywilnych Departamentu Wojny USA przygotował olbrzymi zbiór planów miast i fotografii wzorów nowoczesnej architektury amerykańskiej, przeznaczony dla amerykańskiego zarządu wojkowego w Niemczech. Kolekcja ta ma być przedstawiona niemieckim architektom, inżynierom i specjalistom do planowania miast w celu zapoznania ich ze zdobyczami amerykańskimi; w tej dziedzinie i ułatwienia prac nad odbudową zniszczonych miast niemieckich.

I tam dosięgła ich ręka sprawiedliwości

SZANGHAJ (API).

600 Niemców, oskarżonych o różnego rodzaju przestępstwa wojenne, wyjechało dziś na pokładzie amerykańskiego statku z Szanghaju do Niemiec. Znajduje się między nimi Karol Schmidt, b. szef gestapo, który schwytyany został ostatnio przez policję w Pekinie.

Katastrofa kolejowa w Hiszpanii

WARSZAWA (p.r.).

W piątek w nocy w Hiszpanii wydarzyła się katastrofa kolejowa. W jednej z prowincji zawałił się most pod pociągami pasażerskimi. 15 pasażerów zostało zabitych, 20 odniosło ciężkie rany.

Ławki i katedry

Wczoraj jeszcze ciche korytarze i sale szkół rozbrzmiewają dzisiaj gwarem uczącej się młodzieży, która po wakacjach powróciła znowu do nauki. Wśród tego gwaru zabrzmiał i dziecięcy głosik tych, którzy zaczęli od A. B. C. Młodzież polska zaczyna nowy okres życia, życia, które ma ją postawić w rzędzie pełnowartościowych obywateli. Zaroją się tedy ławki szkolnych klas i pierwsze zwiastuny oświaty stworzą się pod narastające społeczeństwo. Piękne karty naszej historii, dotychczasowe zdobycze wiedzy, tradycja narodu o ciekawej i swoistej kulturze, staną się znowu przedmiotem dociekań i prób wyluskania z nich co najlepszych wartości.

Wielkie przemiany w odrodzonej Polsce zapewniają wszystkim możliwość awansu społecznego, ale też wszyscy dążyć musimy do podniesienia naszej wiedzy, wiedzy ludzi przeznaczonych do odegrania innej niż dotąd roli. Na drodze do podniesienia naszego standardu życiowego, wehikułem, który nas szybko do celu przybliży jest niewątpliwie oświata i błogosławieństwo jej powszechności.

Na ławkach naszych szkół siada oto młodzież narodu, który może nie liczebnością, ale wartością światłej jednostki włączyć się chce do rodziny narodów wielkich. Stoją wszak przed nami zadania istotnie wielkie, które, jeśli mamy je wypełnić, wymagają od nas zespołu jednostek świadomych roli powszechnej oświaty.

Spoglądamy dziś na młodzież polską z wiarą w jej zapał do nauki. Wierzmy dalej, że ucząca się młodzież rozumie czym

Brytyjskie związki zaw. współpracują z rządem w dziele zwalczania kryzysu gospodarczego

LONDYN (PAP).

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Southport (Lancashire) doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych. Głównym tematem kongresu będzie omówienie sprawy

współpracy z rządem w dziedzinie rozwiązywania gospodarczych trudności kraju.

Po inauguracyjnym przemówieniu sekretarza generalnego delegacji jednogłośnie przyjęli rezolucję, przedłożoną przez Radę Generalną związków zawodowych w sprawie strajków. W rezolucji ta Rada Generalna przyrzeka górnikom poparcie w walce o polepszenie bytu pod warunkiem zwiększenia z ich strony wydobycia węgla. Jednocześnie Rada podkreśla, iż będzie zwalczać wszelkie formy uchylania się od pracy, a zwłaszcza tzw. „dzikie” strajki.

W sprawozdaniu swym Rada Generalna zapewnia rząd, iż ruch zawodowy zdecydowany jest „uczynić wszystko co leży w jego mocy, by przywrócić krajowi z pomocą w obecnym kryzysie”. Natychmiast po zakończeniu obrad kongresu przedstawiciele związków zawodowych odbędą konferencję z odpowiednimi ministrami, w celu „opracowania planów, umożliwiających opanowanie krytycznej sytuacji gospodarczej”.

Proces grupy „Roak”

WARSZAWA (API).

W Rejonowym Sądzie Okręgowym w Warszawie toczy się proces przeciwko członkom grupy „Roak” (Ruch Oporu Armii Krajowej) z powiatu grójeckiego. Ławy oskarżonych zajęli: Stefan Głogowski — jako główny oskarżony, oraz Ryszard Pietras, Feliks Pecho, Stanisław Pietrzak, Wiesław Gabanowski i Henryk Łach. Komendantem i organizatorem tej grupy był Głogowski. Banda wykonała szereg rabunków oraz zamachów z bronią w ręku na ośrodki MO i UB. Proces potrwa 4 dni.

Zuchwały napad w Stargardzie

SZCZECIN (API).

Kasjer PKP ze Stargardu niósł w asyście strażnika teczkę z pieniędzmi na wypłatę pracowników. W pewnym momencie koło parowozowni steroryzowani zostali obaj przez czterech uzbrojonych mężczyzn, z których jeden wyrwał strażnikowi karabin, a pozostali teczkę kasjera. Za uciekającymi wszczęto natychmiastowy po-

ścig. Złoczyńcy widząc, że nie zdołają zbiec, zaczęli w celu opóźnienia pościgu rozrzucać pieniądze; ponad 100 tys. zł zebranych zostało z ziemi. Jednego z bandytów schwytano i odebrano mu 250 tys. zł. Drugi z uciekających został zabity na miejscu, a dwóch pozostałych władze spóźniają się ująć.

To już nie tolerancja, to — skandal! Ukraińcy SS-owcy na prawach osób wysiedlonych

LONDYN (PAP).

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, władze brytyjskie sprowadziły z Włoch do Szkocji przeszło 8 tysięcy Ukraińców z dawnej „SS-Division-Galizien”, która odznaczyła się szczególnym okrucieństwem w stosunku do Polaków i używana była przez Niemców do najhaniebniejszych akcji policyjnych.

Rzecznik Foreign Office, interpelowany w tej sprawie, oświadczył dzisiaj, że Ukraińcy ci zostali sprowadzeni na roboty do Wielkiej Brytanii, gdyż uważa się, że „pod nadzorem brytyjskim i na najlepszym terenie będzie ich można łatwiej wykorzystać do pożytecznej pracy”. W tej chwili są oni zatrudnieni na robotach rolnych w Anglii i Szkocji. Rzecznik Foreign Office nie mógł za-

przeczć faktowi, że Ukraińcy ci, sprowadzeni tutaj w zwartych jednostkach, do tej pory pozostają w mundurach niemieckich. Nie mógł on również wytłumaczyć, czemu ci Ukraińcy, jakkolwiek należeli do armii niemieckiej i powinni być traktowani jako jeńcy wojenni, traktowani są w Wielkiej Brytanii jako „osoby wysiedlone”.

W pewnych kołach politycznych Londynu całą tę sprawę sprowadzenia Ukraińców z „SS-Division - Galizien” i trzymania ich w zwartych oddziałach na terenie Wielkiej Brytanii określa się jako wysoce skandaliczną. Wiadomo też, że nie przeprowadzono dotychczas zapowiedzianych w swoim czasie badań politycznych każdego z tych Ukraińców, celem wylapania wśród nich zbrodniarzy wojennych.

Czeski tranzyt przez Gdańsk

GDANSK (API).

W czasie od 26 lipca br. do dnia 25 sierpnia br. przez port gdański przeszło jako tranzyt czeski 49 300 ton rudy szwedzkiej. Ruda przewieziona została na 22 statkach czeskich.

Wiadomości sportowe

Warta — HCP 14:2

Rozegrany wczoraj wieczorem mecz bokserki z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny „Warty” nad pięściarzami HCP.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej: Malak (W) zremisował z Frackowiakiem (HCP).

W wadze koguciej: Janowczyk (HCP) nie rozstrzygnął walki z Szymańskim (W).

W wadze piórkowej: Dominiak (W) pokonał Stefankiego (HCP).

W wadze lekkiej: Vogt (W) wygrał przez k. o. w pierwszym starciu ze Stasińskim (HCP).

W wadze półśredniej: Adamski (W) wypunktował Wilczka (HCP).

W wadze średniej: Sobczak (W) zwyciężył Borowicza (HCP).

W wadze półciężkiej: Dankowski (W) pokonał Szpingera (HCP).

W wadze ciężkiej: Szymura (W) zdobył punkty bez walki.

Omówienie walki podamy w numerze jutrzejszym. (al)

**Sztandary, paramenta kościelne
wykonuje w własnych pracowniach
najstarsza fachowa firma na miejscu**

KĘDZIERSKA

Poznań-Górczyn, ul. Zgoda 20 Telefon 64-63
Rok założ. 1914 - Nagrodzona na P. W. K.
dojazd tramwajem 4 i 5 Osobny dział napraw

Z DNIA

Sprawa likwidacji listonoszów wiejskich

Poruszyliśmy już dwukrotnie sprawę likwidacji listonoszów wiejskich. Zajmowała się również tą sprawą Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, uchwalając równocześnie odpowiednią rezolucję.

Ostatnio pisze w tej sprawie Jerzy Borejsza na łamach „Rzeczpospolitej”:

„Nie należy pomniejszać i niedoceniać wielkiego dzieła dokonanego przez pocztę w Niepodległej Polsce. Niemniej jednak odłonek łączności między miastem a wsią w systemie naszej poczty musi budzić niepokój. Jest sprawą ważną, aby przepaść między wsią i miastem, istniejąca w okresie Polski międzywojennej została zasypana. Toteż zagadnienie agencji pocztowych, punktów zastępczych, pośrednictwa pocztowego i sprawa listonosza wiejskiego wyrasta poza ramy zagadnienia wewnętrznego-organizacyjnego poczty i staje się sprawą ogólnopolską a nade wszystko sprawą rozwoju naszej kultury o niezwyklej wadze.

Trzyletnie poszukiwania drogi dla słowa drukowanego na wieś, kilkaset odpowiedzi na konkurs „Czytelnika” wykazały, że jedyną rozsądną, skuteczną drogą doliczając do najbardziej zapadłej wsi jest system pocztowy.”

Tymczasem wiosną br. agencje pocztowe zlikwidowały w sumie około 800 etatów listonoszów głównie wiejskich, z czego na „najlepiej zorganizowany okręg pocztowy wielkopolski” przypadło aż 400 zwolnień i to głównie wiejskich listonoszów. Prawda, że utrzymanie tej służby pocztowej kosztuje Ministerstwo rocznie 60 mil. złotych i redukcja pozwoli na oszczędność. Prawda, że poczta stara się wprowadzić system pośrednictwa przez zatrudnianie wolontariuszów, lecz to nie rozwiązuje sprawy.

„System ten jest znany — czytamy dalej — w niektórych krajach, gdzie wyrósł w atmosferze długiego okresu organizowania się społeczeństwa i aparatu. Jest on tańszy. Jest to koncepcja słuszną, ale długofalową. Tymczasem likwidacja 800 listonoszów wiejskich oznacza cofnięcie się wstecz w stosunku do tego, co było rok temu. Likwidacja listonoszów wiejskich w województwie poznańskim dała obniżenie prenumeraty o kilka tysięcy egzemplarzy. Niewątpliwie odpiła się ona na całości obrotu poczty w tym województwie, co oznacza, że oszczędność poczty jest pozorna, natomiast strata kulturalna niewątpliwa i widoczna.”

I w konkluzji swego wnikliwego artykułu Jerzy Borejsza stwierdza, że rwący się ku kulturze czytelnik wiejski pozostaje odcięty od gazet, czasopism i książek. W tych warunkach sprawa listonosza wiejskiego, sprawa łączności pocztowej między wsią a miastem wiana być rozpatrywana jako jedno z najważniejszych zadań Ministerstwa a w szczególności wojewódzkich dyrekcji pocztowych. Mieszkaniec miasta zawsze upomni się o swoją krzywdę na pocztę, mieszkaniec wsi, „któremu nowa Polska musi raz wreszcie stworzyć warunki rozwoju kulturalnego”, nie potrafi krzywdy swej dochodzić, gdyż jest rozproszony i łączność jego z pocztą jest nikła. (f)

Wykopaliska w Wenecji koło Żnina

Ekspedycja Wykopaliskowa U. P. w Biskupinie razem z Wojewódzkim Urzędem Konserwatorskim Zabytków Sztuki przystąpiła do prac badawczych na ruinach zamku średniowiecznego, położonego na brzegu jeziora biskupińskiego, na przeciw słynnych wykopalisk biskupińskich, w pobliżu miejscowości Wenecja.

Zamek średniowieczny, wybudowany w końcu XIV wieku, kryje w sobie wiele interesujących zagadek dla historyków sztuki oraz prehistoryków, którzy spodziewają się znaleźć na miejscu badań także ślady starszego przedhistorycznego osadnictwa. Już w pierwszych dniach prac wykopaliskowych natrafiono na ciekawe średniowieczne ziemne urządzenia fortyfikacyjne, a także znaleziono wiele cennych eksponatów w postaci pięknej ceramiki średniowiecznej, kafli z orłami polskimi, przedmiotów ze szkła, żelaza, brązu itp. Prace prowadzone są z funduszy Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego w Poznaniu przy współudziale Instytutu Badania Starożytności Słowiańskich U. P. Pracami kieruje mgr Włodzisław Holubowicz.

Anglia znosi ograniczenia

w zatrudnianiu kobiet i nieletnich

LONDYN (p. r.)

Rząd brytyjski zniósł z dniem wczorajszym istniejące dotychczas ograniczenia w zatrudnianiu osób młodszych i kobiet. W myśl tego zarządzenia zezwolone zostanie zatrudnianie kobiet powyżej lat 18 w pracy nocnej, co, zdaniem rządu, wpłynie pozytywnie na podniesienie produkcji.

Odwolanie wizyty marsz. Montgomery w Meksyku

LONDYN (PAP).

Brytyjskie ministerstwo wojny ogłosiło, iż rząd brytyjski zmuszony był prosić marsz. Montgomery, szefa sztabu imperialnego o odwołanie wizyty do Meksyku, gdzie miał być gościem armii meksykańskiej w czasie obchodu Dnia Niepodległości, gdyż obecność jego w Anglii w chwili obecnej jest niezbędna.

Dzieje kryzysu

We wrześniu: drugi akt dramatu

napisał: Stefan Litauer

Zaostrzył się również kryzys finansowy. Wobec dozwolonej od 15 lipca, w myśl artykułu siódmego angielsko-amerykańskiej umowy pożyczkowej, konwersji funtów szterlingów na dolary w bieżących obrotach towarowych, rozpoczęło się gwałtowne wymienianie surplusów szterlingowych na dolary przez wierzycieli W. Brytanii, w pierwszym rzędzie przez Argentynę, Kanadę i Francję. Depozyt dolarowy ustanowiony w skarbie amerykańskim na podstawie umowy pożyczkowej zaczął się wyczerpywać z zatrważającą szybkością. Od 15 lipca do 10 sierpnia wycofano przeszło pół miliarda dolarów. W ciągu pięciu dni, od 11 do 16 sierpnia wycofano dalszych 300 milionów dolarów. Przy zachowaniu takiego tempa, nie tylko uległoby wyczerpaniu w najbliższych tygodniach cały pozostały jeszcze w Waszyngtonie depozyt dolarowy, lecz poważnie nadwężona zostałaby również rezerwa złota przechowywana w skarbcu Banku Angielskiego.

Gdy w sobotę 16 sierpnia zastępującemu bawiącego na urlopie premiera Attlee ministrowi Morrisonowi przedłożono tygodniowe sprawozdanie wycofywania z depozytu dolarowego, widmo grożącego bankructwa objawiło się w całej swej jaskrawości. Człowiek szybkich decyzji Morrison, w trybie nagłym zwołał na dzień następny, 17 sierpnia, posiedzenie gabinetu. Trzy dni przedtem większość ministrów z premierem na czele odjechała na krótkie letnie urlopy. Ale niemiłosierny Morrison samochodami, a nawet samolotami posprowadzał ich wszystkich z powrotem do Londynu i w godzinach popołudniowych odbyło się trzygodzinne posiedzenie gabinetu.

Zebranie się gabinetu w niedzielę w sierpniu, w okresie letnich urlopów, gdy parlament nie zasiada, a w dodatku tak niezwykle mobilizowanie ministrów, spędzających już swoje wakacje, wywołało w całej Anglii olbrzymie wrażenie. W powietrzu unosiły się najdłuższe pogłoski.

Tymczasem gabinet jednomyślnie postanowił dokonać jednostronnego, a natychmiastowego wstrzymania dalszej konwersji, bez względu na to, czy uzyska zgodę Ameryki czy też nie. Do Waszyngtonu wysłano misję ekspertów finansowych, której przewodniczył techniczny podsekretarz stanu ministerstwa skarbu, sir Wilfred Eady, dla wyjaśnienia faktycznego stanu finansów brytyjskich i omówienia procedury zamierzonych zarządzeń.

We wtorek 19 sierpnia wieczorem minister skarbu Dalton obwieścił przez radio o wstrzymaniu konwersji. W. Brytania jednostronną decyzją wycofała się z zobowiązań przyjętych w artykule siódmym umowy pożyczkowej. Mówiąc językiem bardziej prostym — rząd brytyjski złamał umowę. Pożyczka dolarowa przestała istnieć, a pozostałe jeszcze w depozycie amerykańskim 400 milionów dolarów zostały zamrożone.

Ale nie tylko zobowiązanie do konwersji poszło do kosza. Podobny los spotkał artykuł dziesiąty umowy pożyczkowej, który zabraniał rządowi brytyjskiemu czynienia zakupów w dominium brytyjskich lub w krajach o tańszej walucie, jeżeli wskutek tych zakupów wynikałoby upośledzenie eksporterów amerykańskich. Rząd brytyjski uznał utrzymanie tego zobowiązania w mocy za niemożliwe, argumentując nie bez słuszności, że stosowanie artykułu dziesiątego pomyślane było w warunkach działania umowy pożyczkowej, to znaczy dopóki starczy dolarów. Z brakiem dolarów upada snrwa upośledzenia eksporterów amerykańskich, dla których W. Brytania nie posiada więcej środków płatniczych, brzmiała argumentacja brytyjska.

Po rzuceniu z siebie jarzma, jakie nakładała na niego umowa dolarowa, rząd brytyjski przystąpił do następnego cesarskiego cicia — do ograniczenia tych wydatków, które wymagają dolarów lub w ogóle obcych walut jako środków płatniczych.

W poniedziałek 25 sierpnia ministrowie ponownie nie obwieściły zostały przez radio rach godzin upalnego popołudnia zadecydowali, w jaki sposób obniżyć zbyt wysoką stopę życiową przeciętnego burżuazji angielskiej. Postanowienie te obwieściły zostały przez radio w środę, 27 sierpnia wieczorem.

Od dnia 7 września ilość mięsa przydzielanego na osobę tygodniowo nie może przekraczać ceny jednego szylinga. W przetłumaczeniu na wagę oznacza to, że tygodniowe przeciętne spożycie mięsa nie będzie mogło przekroczyć 300 gramów na osobę. Niektóre kategorie robotników, zwłaszcza w górnictwie, otrzymywać będą dla siebie, ale nie dla rodzin, pewne dodatki.

Zaopatrzenie restauracji objęte zostanie od 14 września o 15 do 17,5%. Wyjątek stanowią jedynie tanie jadłodajnie i kantyny, w których posiłki nie przekraczają ceny 2 szylingów 3 pensów, a więc dostępne dla klasy pracującej.

Wszelkie bankiety w hotelach i restauracjach ograniczone być muszą do udziału co najwyżej stu osób.

Dotąd goście hotelowi, przez pierwsze 4 dni pobytu otrzymywali posiłki bez kartek żywnościowych. Od 14 września wszyscy przebywający w hotelach powyżej 2 nocy obowiązani są do oddawania kartek żywnościowych w zamian za spożywane posiłki.

Przydział benzyny dla prywatnych samochodów zostaje zniesiony od 1 października. Jedynie osoby upoważnione specjalnie do korzystania z samochodów dla celów pracy lub ze względów oficjalnych otrzymają pewien ograniczony przydział benzyny, której zużycie będzie ściśle kontrolowane.

Również od 1 października wprowadzony zostaje zakaz podróżowania za granicę dla przyjemności. Jedynie osoby, których cel podróży za granicę uznany zostanie przez komisję dewizową Banku Angielskiego, otrzymają w ograniczonych rozmiarach przydział pieniędzy. Dla uznanych w ten sposób podróży w Europie, których trwanie w zasadzie nie powinno, bez specjalnej aprobaty, przekroczyć jednego tygodnia, businessmenom angielskim przydzielać się będzie osiem funtów szterlingów dziennie. Przy kursie urzędowym 400 złotych za funta businessmen angielski wydawca może w Polsce 3200 złotych dziennie.

Poprzednio już rząd brytyjski ograniczył znacznie przywóz filmów amerykańskich, nakładając na nie 75% podatku.

Ogółem wszystkie te zarządzenia dadzą oszczędność 228 milionów funtów szterlingów. Daleko więc jeszcze do pokrycia całego ujemnego bilansu handlowego, który w bieżącym roku wyniesie przeszło 600 milionów funtów. Spodziewać się więc należy dalszych jeszcze ograniczeń przywozowych. Ale pokryją one tylko małą część olbrzymiego deficytu. Wyrównać go może skutecznie jedynie znaczne zwiększenie produkcji, przeznaczonej na eksport, w pierwszym rzędzie węgla.

I tu podchodzimy do drugiego aktu wielkiego dramatu kryzysowego, który rozegra się w miesiącu wrześniu.

Wszystkie dotychczasowe posunięcia rządu brytyjskiego dla opanowania kryzysu miały charakter negatywny. Obecnie, gdy środki negatywne zostały tak dobrze jak wyczerpane, przychodzi czas na posunięcia pozytywne, na program uzdrowienia w dziedzinie produkcji przemysłowej. Obniżenie stopy życiowej jest w zasadzie nie celem samym w sobie, lecz tylko środkiem do podjęcia szeroko zakrojonego wysiłku, celem wzmocnienia ogólnego dobrobytu. Po zaciśnięciu pasa nastąpić powinno zakasanie rękawów i wzięcie się do pracy.

Ale aby wprowadzić w życie ten program pozytywny rząd musi być w zgodzie z samym sobą. A tak nie jest.

W rządzie brytyjskim brak zdecydowanego kierownictwa. W łonie rządu ścierają się rozmaite prądy, bardziej zdecydowane na program socjalistyczny lub odwrotnie. Stosunek rządu do współpracy z zagranicą jest nieutralny, a polityka zagraniczna pełna jest najdziwniejszych kontrastów.

Kryzys się toczy i potoczy się dalej, wzrastając z dnia na dzień, jak kula śnieżowa. Nieoficjalnie rząd zapowiedział już na łamach prasy swą rekonstrukcję gdzieś w drugiej połowie września.

Nie ulega wątpliwości, że kryzys, który rozwinął się w sierpniu, osiągnie swój szczyt we wrześniu. Wydarzenia kryzysowe w tym miesiącu zapoczątkuje doroczny kongres związków zawodowych, którego obrady rozpoczynają się 1 września w Southport. Od tych obrad, od stosunku Trades Union Congress do rządu, kierowanego przez premiera Attlee zależy program pozytywny rządu, a tym samym — losy gabinetu Klemensa Attlee.

U progu nowego roku szkolnego

Język francuski w szkole polskiej

Z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego rodzice i wychowawcy uczni klasy VI szkół powszechnych stają wobec zagadnienia wyboru języka obcego w szkole. W nowym bowiem reali- zującym się ustroju szkolnym nauka języka obcego zaczyna się już w szkole powszechnej.

Dotychczas — jakby owym pędem gnani — rodzice i przez nich zasugerowani kierownicy szkół i wychowawcy młodzieży wprowadzali do szkół naszej wszechwładne panowanie języka angielskiego, mimo braku wykwalifikowanych sił nauczycielskich tegoż przedmiotu; spowodowało to w licznych bardzo wypadkach wypaczenie nauki i zniekształcenie wymowy języka angielskiego, już u samych jego podstaw. Czyż nie szkoda czasu i atlasu na tego rodzaju naukę? Istnieje jeszcze jeden język, o tym samym światowym

znaczeniu — jeżeli nie większym — jest nim język francuski.

Za nauką języka francuskiego w szkole polskiej przemawiają zarówno względy państwowe jak i kulturalne. Nie tylko ścisła łączność polityczna, duchowa i kulturalna z Francją, trwająca wieki całe, nie tylko polsko-francuskie braterstwo broni, lecz także obecna polska rzeczywistość przemawiająca za szerokim wprowadzeniem języka francuskiego do naszego nowego ideału wychowawczego. W głębokim zrozumieniu obecnej konieczności i rzeczywistości zawarty został ostatnio układ handlowy między obu krajami, w związku z którym francuski minister gospodarki narodowej André Philip oświadczył, że układ ten „stanowi jeszcze jeden dowód, że Europa wschodnia i zachodnia stanowi jedną całość, połączoną wzajemnymi więzami gospodarczymi, politycznymi i duchowymi”.

Nie ma bodaj ani jednej kwestii, która by dzieliła Polskę i Francję i nie ma niczego, co by stało na przeszkodzie do doskonałej współpracy między Polską a Francją, których odwieczna tradycja przyjaźni zawsze znalazła i znajdzie żywy oddźwięk w szlachetnych sercach obydwóch narodów. Nie można zmienić faktu, że z Francją łączy nas wspólność rdzenia łacińskiego i rzymsko-katolickiej tradycji kulturalnej a tym samym pokrewieństwo duchowe. A Paryż nie przestaje być duchową i kulturalną stolicą świata; nie przestaje być siedzibą konferencji politycznych, dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych.

Na tych konferencjach międzypaństwowych czy międzynarodowych właśnie język francuski zajmuje pierwsze i najszlachetniejsze miejsce.

Wszyscy wybitni pisarze, poczynając od rosyjskich a skończywszy na amerykańskich, znali i znają język i kulturę francuską, uważając je jako podstawę w swych dociekaniach naukowych i literackich. Dla znawców — lingwistów — jest on najpiękniejszym językiem świata, szczególnie charakterystycznym przez swą estetykę, jasność i ścisłość wyrażania myśli. Stanowi on też wybraną mowę wykształconej elity światowej, do której wchodzić powinny zarówno dzieci chłopów jak i robotników. Bez znajomości bowiem tego języka należyta orientacja w wszechstronnym życiu świata współczesnego nie jest możliwa.

W Stanach Zjednoczonych i Anglii przewagę w nauczaniu ma język francuski. W Ameryce utarło się nawet przysłowie: Amerykanin ma dwie ojczyzny: Amerykę i Paryż. Z rozrzuconiem śpiewali Amerykanie znaną piosenkę „J'ai deux amours: mon pays et Paris”.

W Polsce przed rokiem 1939 reżim sanacyjny rozluźnił lekko myślenie więzy łączące nas z Francją i rugował język francuski na korzyść niemieckiego, który rozpanoszył się wówczas bardzo. Błąd ten trzeba naprawić. Mamy dobrych wykwalifikowanych nauczycieli języka francuskiego, którzy po likwidacji pierwszych dwóch klas gimnazjalnych — w związku z nowym ustrojem szkolnym — będą mogli wiedzieć swą i zapożyczyć młodzieży szkół powszechnych, a którym grozi bezrobocie, jeżeli nie nastąpi natychmiastowe uświadomienie rodziców i zmiana polityki szkolnej w stosunku do języka francuskiego.

Niech więc młodzież szkół powszechnych wznowi tradycyjną łączność z kulturą i językiem Francji, która w niedalekiej przyszłości jeszcze na szerszej platformie związana z nami będzie interesami gospodarczymi, politycznymi i kulturalnymi.

Dr A. Zarach

W szeregach

Oświaty dla Dorosłych

Nadchodzi czwarty rok szkolny Oświaty Dorosłych, która rozpadać się na liczne placówki kształcenia, swe najistotniejsze zadanie spełnia w szkołach powszechnych dla dorosłych.

Tegoroczny przymus ukończenia podstawowej szkoły powszechnej, dotyczący młodzieży, do 18 roku życia, nakłada na rodziców, wychowawców i pracodawców obowiązek skontrolowania u młodzieży ostatniego świadectwa szkolnego, a w wypadku jego braku — skierowania młodzieży do szkół lub kursów dla dorosłych. Systematyczna oświata dorosłych, przez którą przede wszystkim rozumiemy dokończenie ludzi, którzy nie ukończyli szkół, poczynając od analfabetów zupełnych, potrzebne jest w Polsce tak długo, jak długo trwać będą straszne skutki lat okupacji. Szkoły dla dorosłych są właśnie wykładowcami tego minimum powszechnej wiedzy, które każdy obywatel w państwie demokratycznym winien posiadać. Państwo pragnie wszystkim dać jednakowe szanse życiowe, a tylko od dobrej woli jednostki zależy, czy potrafi je wykorzystać.

Naszych słuchaczy, tak dorosłych jak młodzieżowych cechuje pragnienie zdobycia wiedzy. Są to w przeważnej części ludzie pracujący, którzy dla zdobycia jej poświęcają czas wolny od pracy, czas, który poświęcić mogliby rozrywkom.

Staramy się przez liczne promienie wypływające z głównego ogniska O. D., jak świetlice, chóry, zespoły dać im (często w ramach godzin nauki) tę godziwą rozrywkę zbiorową, która później pozwala im odciągnąć się od złego towarzystwa i złych wpływów. Warunki te bardzo dodatnio wpływają na rozwój intelektualny jednostek i sprawiają, że o młodzież pozostającą pod naszym wpływem możemy być prawie w stu procentach spokojni.

Okolicznością sprzyjającą, w roku bieżącym rozwojowi O. D. jest przymus uczęszczania do szkół dla dorosłych.

Słuchacze nasi, prócz celów czysto utylitarnych, jak nauczanie się czytania czy pisanie, celów praktycznych, ujętych już szerzej, jak chęć zdobycia lepszego stanowiska w życiu przez zdobycie świadectwa szkolnego kierują się także cennym „instynktem” poszukiwania wiedzy.

I właśnie tych poszukujących wiedzy dla wiedzy pragniemy w państwie demokratycznym mieć jak najwięcej, bo ci właśnie, którzy potrafili sobie wyrobić ogólny pogląd na świat i życie, będą pełnowartościowymi obywatelami w naszym Państwie.

Kazimiera Topińska

Ludowi pracującemu dobrobyt — Rzeczypospolitej siłę i pokój

Rezolucja konferencji działaczy PPR i SL

Jak już donosił pierwsza konferencja aktywu PPR i SL powiatu poznańskiego odbyła się w ostatnią niedzielę dn. 31 sierpnia br. Działacze obu partii w przemówieniach swoich podkreślili znaczenie sojuszu chłopsko-robotniczego. Po referatach politycznych i gospodarczych w dyskusji, uchwalono następującą rezolucję:

Konferencja działaczy PPR i Stron. Lud. pow. poznańskiego stwierdza, że odniesione zwycięstwo w Referendum i we wyborach nad reakcją legalną firmowaną przez PSL i reakcją podziemną zostało osiągnięte dzięki praktycznej realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego, gdzie robotnik, chłop i pracujący inteligent ramię przy ramieniu walczyli o Polskę Ludową.

Konferencja wyraża pełne uznanie Rządowi za jego dotychczasową politykę wewnętrzną i zagraniczną opartą na sojuszu ze Związkiem Radzieckim, państwami słowiańskimi i wszystkimi narodami miłującymi pokój.

Konferencja postanowiła wspólne ideały polityczno-społeczno-gospodarcze realizować w gromadzie, gminie i powiecie wysiłkiem robotnika i chłopca, zapewnić ludowi pracującemu dobrobyt a Rzeczypospolitej siłę i pokój.

W przemyśle chłopsko-robotniczym wygrać bitwę o chleb, odzież i dom spokojny tak, jak wygraliśmy walkę o niepodległość i ustrój demokratyczny.

Konferencja postanawia równo i sprawiedliwie traktować w życiu codziennym tak członków PPR i SL jak i bezpartyjnych, którzy pracą wykazują, iż tylko dobro Polski — Ludowej mają na celu. Natomiast wyeliminować ze swoich szeregów spekulantów, paskarzy, nierobów i wrogów ludu którzy pod przykrywką legitymacji partyjnej usiłują siać dywersję i uprawiać swoje egoistyczne interesy.

Konferencja zaleca spośród wielu pilnych zagadnień i prac na wsi następujące:

1. Organizowanie lokalnych wytwórni materiałów budowlanych przez gminne Spółdzielnie Sam. Chłopskie.

2. Zorganizowanie powiatowej poradni budowlanej dla rolników.

3. Stwierdzając, że jednym z warunków odbudowy wsi jest elektryfikacja, Konferencja domaga się zelektryfikowania wsi w ramach trzyletniego planu gospodarczego. W związku z tym należy przejść na modernizację rolnictwa poprzez wykonywanie prac w obiegu gospodarczym przy pomocy siły elektrycznej i w polu za pomocą małego traktora.

Konferencja z niepokojem stwierdza, że zagadnienie resztówek i szkół rolniczych stało się wprost palącym. Zwraca się do władz państwowych, by nie dopuściły do marnowania się majątku publicznego i apeluje, by rolnicy posyłali swych synów i córki do szkół rolniczych.

Celem podniesienia życia kulturalnego wsi, Konferencja zwraca działaczom ludowo-robotniczym uwagę na potrzeby:

1. Intensywniejszego organizowania świetlic.
2. Upowszechnienie sportu wśród młodzieży wiejskiej.
3. Ścisłego związania wsi i miasteczek.
4. Wciągnięcia do współpracy nauczyciela szkoły powszechnej.

Konferencja działaczy SL-u i PPR-u ze zadowoleniem przyjmuje do wiadomości zarządzenie Rządu o podatku gruntowym, zapewniając jego sprawiedliwy rozdział na poszczególne warstwy wsi i umożliwiając zaopatrzenie wsi w produkty przemysłowe a miasto w chleb. Jednocześnie zebrań aktywności zobowiązują się do przeniesienia i realizowania wszelkich uchwał i wskazań w terenie.

powieści współczesnej
nagrodach i dobrych obyczajach
prozie Iwaszkiewicza
pomocy dla ginącego ludu Słowiańców
zmęczonej poezji

I wielu innych interesujących zagadnieniach
pisze nowy numer 35 (144) tygodnika

„ODRODZENIE”

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Wielki dzień powiatu śremskiego

1600 parcelantów otrzymało akty nadania własności

Powiat śremski przeżywał w ubiegłą niedzielę bardzo podniosłe chwile. Kilka ważnych uroczystości wypełniło program niecodziennego święta, jakie miało miejsce w stolicy powiatu — w Śremie. Święto pułkowe Artylerii Pancernej, poświęcenie sztandaru Stronnictwa Ludowego, wręczenie aktów nadania własności parcelantom powiatu śremskiego oraz obchód dożynek powiatowych. O znaczeniu i wadze wspomnianych imprez świadczy fakt, że protektorat nad nimi objeli m. in.: wicepremier A. Korzycki, minister Rol. i Ref. Roln. Dąb-Kociol, wojewoda poznański St. Brzeziński i D-ca O. W. gen. Strażewski.

Już w sobotę, 30 sierpnia, a więc w przeddzień właściwych uroczystości, odbył się w godzinach wieczornych apel poległych, po którym uformowany przez organizację i pocztę sztandarową pochód przemarszerował ulicami miasta do pomnika koło koszar, gdzie przez złożenie wieńców oddano hołd poległym w walce o wolność i niepodległość kraju.

Na niedzielne uroczystości przybyło wielu przedstawicieli władz wojewódzkich, Wojska Polskiego i partii politycznych, których u bram miasta powitały władze powiatowe w Śremie ze starostą p. Kozłowskim na czele. Mszę połączył na Rynku odprawił ks. dziekan Karwatka, który dokonał również poświęcenia sztandaru Str. Ludowego powiatu śremskiego oraz wieńców żniwnych. Przedstawiciel D. O. W. płk Olszak, nawiązując do uroczystości święta pułkowego P. A. P.-u, w przemówieniu swym wskazał na rolę Wojska Polskiego w dzisiejszym państwie oraz na konieczność jeszcze silniejszego zespolenia się żołnierza odratowanego Ojczyzny z masami społeczeństwa polskiego.

Przed wypreżonymi na baczność kompaniami śremskiego pułku odczytany został specjalny rozkaz dzienny, wydany z okazji „Święta Pułkowego” przez Dowódcę O. W. III gen. Strażewskiego.

Do zgromadzonych na Rynku tłumów ludności przemówił z kolei: w imieniu Wojewody Poznańskiego — nac. Błażewicz, prezes wojewódzki Str. Ludowego pos. Roch-Kowalski oraz przedstawiciel Kom. Woj. PPR — p. Matynia. Mówcy podkreślali znaczenie silnej armii dla bezpieczeństwa kraju i utrzymania niepodległości, stwierdzając, iż jedynie trwała współpraca ludu polskiego z jego zbrojnym ramieniem — wojskiem może być gwarancją naszej siły i potęgi. Prelegenci wznosili okrzyki na cześć najwyższych dostojników Państwa, żywo podchwytywane przez zgromadzone tłumy ludności cywilnej i wojska.

Efektownym pokazem siły i teźny organizacyjnej powiatu śremskiego była defilada, która przeszła ulicami przybranego w zieleni i sztandary miasta. Prawdziwy entuzjazm wywołały karnie maszerujące oddziały wojska oraz kolumna ciężkich czołgów. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Poznania przemarszerowały z kolei oddziały poszczególnych organizacji społecznych, związków zawodowych, instytucji spółdzielczych, stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych. Na podkreślenie zasługują: masowy udział w pochodzie członków Str. Ludowego i oddziałów Przeposobienia Rolniczo-Wojskowego z całego powiatu, oraz efektowny wygląd barwnie ubranych orszaków żniwnych z wieńcami oraz wozów przybranych kwiatami, zbożem i owocami.

Po południu na terenie Stadionu Miejskiego rozpoczęły się uroczystości z okazji 3 rocznicy przeprowadzenia reformy rolnej. Jak wiadomo

powiat śremski wykonał plany parcelacyjne prawie bez reszty. Rozparcelowano dotychczas 50 majątków o łącznej powierzchni 13 tys. ha. Ponad 1600 chłopów otrzymało ziemię na własność. Uroczystości wręczenia aktów nadania końcowej grupie parcelantów i repatriantów odbyła się właśnie na Stadionie bezpośrednio przed rozpoczęciem dożynek. Wręczenia aktów dokonał starosta powiatu śremskiego p. Kozłowski, dziękując w swym przemówieniu wszystkim chłopom powiatu za trud i mozół codziennej pracy, której plony są podstawą wyżywienia całego społeczeństwa.

Na program właściwych dożynek złożyły się: wręczenie wieńców przedstawicielom władz miejscowych i gościom, śpiewy, inscenizacje i tańce ludowe w wykonaniu poszczególnych zespołów dożynekowych.

Staropolski obrzęd dożynek zakończył się zabawą ludową. (J. m.)

WRONKI pow. Szamotuły

Czyn dobry

Czyny dobre, a w dodatku ciche i bezinteresowne, należały zawsze do rzadkości, a tym bardziej należą dziś, w zmaterializowanym po wojnie społeczeństwie. Toteż fakt, jaki zdarzył się we Wronkach, zasługuje w pełni na publiczną pochwałę.

Od dłuższego już czasu mianowicie wpływała tu na ręce opiekuna społecznego, p. Blocha, większe sumy od bezimiennych ofiarodawców, który polecał obrócić je na cele charytatywne. Nie potrzeba chyba nadmienić, że pieniądze te są dla naszego miasta przysłówiową „manna niebieska”, i że pozwalają zrealizować wiele planów w stosunku do biednych m. Wronki i okolicy. Bilans działalności miejscowego towarzystwa „Caritas” i Opieki Społecznej wskazuje, że dzięki pieniądzu szlachetnego ofiarodawcy czyni się tu dużo dobrego potrzebującym i że częstokroć pomoc nasza może być wydatna.

Pozwoliłmy sobie nakreślić krótko działalność tych instytucji we Wronkach. Każdorazowo z okazji świąt obdarowują one żywnością biednych. Urządzały przyjęcie dla dzieci niezamężnych, które przystąpiły w tym roku do I Komunii św., oraz przyjęcie dla chorych i starców w dniu św. Wincentego a Paulo. Wspierają własnymi funduszami kolonie letnie, stołówkę Opieki Społecznej i dom sierot. Poza tym udzielają w każdy wtorek pomocy doraźnej tym, którzy jej potrzebują.

Chcielibyśmy żeby te słowa przeczytał nieznany dobrodziej ubogich i żeby stąd dowiedział się, że jego ofiara nie idzie na marne. Podzięką niech mu będzie radość tych, którzy dzięki niemu mogli otrzymać pomoc w chwili krytycznej.

— **Dzień chorych.** „Caritas” parafialny we Wronkach urządził w dniu św. Wincentego a Paulo podniosłą uroczystość dla chorych naszego miasta i okolicy. Chorych w liczbie 60 zwieziono powózkami przy pomocy członków Czerwonego Krzyża i Ochotniczej Straży Pożarnej, do kościoła, gdzie wysłuchali uroczystej mszy św. i przyjęli Komunię św. Po nabożeństwie dokonano wspólnej fotografii oraz ugoszczono chorych dostatnim śniadaniem, podczas którego przemawiali: ks. prob. Stróżyński, prezes „Caritasu” p. Bloch i wiceburmistrz p. Sobek.

Sklepy towarów spożywczych: Gnieźn, Spółdzielni Powsz. nr nr 1, 7, 10, 4, 5, 16 przy ulicach Stalina, Mieczysława, 3 Maja, Poznańskiej, Dąbrówki i Wrzesińskiej.

Sklepy tekstylne i obuwia: Gnieźn, Spółdz. Powsz. nr nr 17 i 18 przy ul. Chrobrego i Zielony Rynek, CDH Zw. b. Więzn. Polit. — Chrobrego oraz BATA.

Składnice materiałów opałowych: Zw. Gosp. „Społem” (Chrobrego), M. Chałas (Moniuszki), K. Ciesielski (Sienkiewicza) oraz „Rolnik” (Mieczysława).

Poza wyżej wym. punktami rozdzielczymi nie wolno jest kart zaopatrzenia rejestrować w innych sklepach sprzedaży.

NALEŻELI DO SCHUTZSTAFFELN

Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie stanął Waldemar Schindler, lat 45, z Ostrowa pow. mogileńskiego, który w latach od 1939—45 w Orchowie brał czynny udział w działalności organizacji przestępczej Schutzstaffeln (S.S.), powołanej przez władze niemieckie. Schindlera skazano na 3 lata więzienia, orzeczono ponadto utratę praw publicznych i honorowych na okres lat 3 oraz przepadek całego mienia.

Identyczną karę wymierzono Janowi Bischoffowi, lat 51, który należał do tej samej organizacji w Procyńcu, pow. mogileńskim.

WIĘZNIENIE DLA V. D.

Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 1 i pół roku więzienia Stefanię Ludwig, lat 42, zamieszkałą w Gnieźnie przy ul. Roosevelta 59 (ostatnio przebywającą w obozie pracy), która w roku 1942 celem zapewnienia sobie lepszych warunków materialnych przystąpiła do narodowości niemieckiej. Stefania Ludwig nie zachowała polskiej odrębności narodowej, wykorzystując swe położenie jako V. D. z krzywdą dla ludności polskiej. Utratę praw orzeczono na lat 5.

Na pół roku więzienia skazano Zofię Nowacką, lat 58, zamieszkałą w Zielonej Górze przy ul. Reja 11, która w r. 1941 w Gnieźnie wpisała się na listę V. D. w stosunku do Nowackiej, która traktowała Polaków jako „podrasę” i wychowywała dzieci w duchu niemieckim orzeczono utratę praw na okres 2 lat.

Polezna manifestacja Ziemi Lubuskiej

Uroczystości dożynekowe stały się dalszym serdecznym ogniwem zbratania mieszkańców ziemi piastowskiej

Kramsko Nowe (k. Babimostu). W ubiegłą niedzielę odbyły się w Kramsku Nowym koło Babimostu dożynki Ziemi Lubuskiej, które przeobraziły się w potężną manifestację mieszkańców całego terenu nadodrzańskiego, a w pierwszym rzędzie była to manifestacja bohaterów ludności autochtonicznej. W Kramsku Nowym zamieszkuje obecnie tylko ludność polska stale w tej wsi osiadła. Mieszkańcy cieszą się wielką sympatią i dlatego wieść ta, mająca wielkie tradycje polskości, wybrana została na urządzenie tegorocznych dożynek.

Na to święto rolnicze przybyło kilka tysięcy ludzi z całej Ziemi Lubuskiej i z różnych stron Wielkopolski. W dożynkach uczestniczyli m. in. wicewojewoda Florian Kroenke jako przedstawiciel Rządu RP., rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr Blachowski, delegat Zarządu Głównego PZZ wicedyrektor mgr Stanisław Kubiak, delegat WK PPR Strzelecki, delegat Zw. Samopomocy Chłopskiej i Stronnictwa Ludowego Józef Polak, prezes Zarządu Woj. PZZ dyr. Michałowski, kier. okręgowy PZZ mgr Duda, kier. Ekspozytury PZZ na Ziemi Lubuskiej mgr Grudziński, wicedyrektor PUR-u Musiał z Poznania, podprokurator S. O. z Gorzowa mgr Wiśniewski, prezes Zarządu Woj. S. P. dyr. Miłczyński, starostowie, burmistrzowie, przedstawiciele PRN i MRN prawie z całej Ziemi Lubuskiej i z szeregu powiatów i miast Wielkopolski oraz przedstawiciele organizacji społecznych, partii politycznych, pras krajowej i zagranicznej. Specjalna ekipa Filmu Polskiego dokonała szeregu zdjęć dla tygodnika filmowego.

Jedną z większych atrakcji dożynek było zakończenie rajdu motocyklowego Motoklubu „Unia” z Gorzowa.

Program dożynek poprzedziła uroczysta msza św. polowa, którą odprawił oraz wspinał się na krzyż Karolewski. W czasie mszy św. śpiewał chór parafialny złożony z młodzieży autochtonicznej z Kramska Nowego.

Po uroczystym nabożeństwie odbyła się defilada zespołów dożynekowych. Na czoło wybiły się następujące: grupa orna z Kramska Nowego, żniwna z Górnego Folwarku, omłotowa zmotoryzowana, grupa kołodziejstwa i kowalstwa z Babimostu, grupa „cztery pory roku” SL z Babimostu, wesele z Podmokla Wielkiego i in. Defiladę odebrał wicewojewoda Florian Kroenke w otoczeniu przedstawicieli władz i organizacji. Przygrywała miejscowa orkiestra ludowa.

Po przerwie obiadowej oficjalną część dożyn-

kowa zajął główny organizator, zasłużony działacz społeczny i regionalista prof. Sauter, który jest w Kramsku Nowym kierownikiem szkoły i Domu Społecznego. W krótkim przemówieniu nakreślił on historię Kramska i kołaje życia mieszkańców, z których prawie wszyscy należeli do Związku Polaków i bohaterów przetrwali najtrudniejsze czasy przesiedłań germańskich i najgorszych prześladowań hitlerowskich. Przemówienie prof. Sautera przyjęto entuzjastycznymi oklaskami. Grupy żniwne poprzedziło wejście starosty dożynekowego, którym był bardzo zasłużony obywatel-autochton, długoletni prezes tamtejszego Koła Związku Polaków p. Jan Cichy — przez Niemców nazwany „królem Polaków”. Starością była znana od dziesiątek lat działaczka społeczna p. Anna Szypułowa. Tak grupy żniwne jak i parę starościńską witano niemiłkającymi okrzykami i oklaskami.

Po wręczeniu p. Wicepojezdzie jako przedstawicieli Rządu RP. pierwszego wieńca żniwnego, przemówił w gorących słowach wymieniony starosta dożynekowy. Przemówienie jego wzruszyło obecnych do łez i dało wiele przyczynków do świadectwa polskości mieszkańców Babimojszczyzny. Na gorące przemówienie p. Cichego odpowiedział opiekun Ziemi Lubuskiej wicewojewoda F. Kroenke, który również rozdzielił wręczony mu przez żniwiarzy chleb. Po przemówieniu p. Wicepojezdzie odśpiewano „Rotę”. Dalsze wieńce wręczono poszczególnym przedstawicielom władz, partii i organizacji, głównie zaś przedstawicielom władz PZZ, które naprawdę bardzo zasłużyły się pracą dla autochtonów i w dalszym ciągu serdecznie się nimi opiekują — nie więc dziwnego, że wszyscy autochtoni są członkami PZZ.

Po części oficjalnej odbyły się popisy regionalnych zespołów dożynekowych, harcerstwa i dzieci z miejscowego sierocińca.

W godzinach wieczornych odbyły się we wszystkich salach zabawy ludowe, które cieszyły się dużym powodzeniem.

Dożynki Ziemi Lubuskiej w Kramsku Nowym były imponującą manifestacją mieszkańców Ziemi Lubuskiej. Organizatorom dożynek głównie pp. prof. Sauterowi, prezesowi Cichemu, nauczycielowi Obstowi i wszystkim gościnnym mieszkańcom Kramska należy się pełne uznanie za ich wielki trud i wysiłek.

Dożynki poprzedził Zjazd prezesów PZZ Ziemi Lubuskiej, z którego sprawozdanie podamy osobno. (wjc)



Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Kino Słońce: „Pięciu Zuchów”.

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 3 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1. Od 1 do 8 bm. Apteka pod Aniołem, Rynek 2.

— **Węgiel dla emerytów.** Członkowie Związku Emerytów Państwowych Wdów i Sierót otrzymują po 100 kg węgla w cenie 215,— za 100 kg.

Węgiel musi być odebrany ze składnic do dnia 7 września.

Zebrań Związku Emerytów Państwowych Koła Ostrowa odbędzie się w dniu 7 września o godz. 16 w auli szkoły im. Estkowskiego.

— **Z życia parafii.** W środę dnia 3 września o godz. 9 nabożeństwo dla dzieci na zapoczątkowanie roku szkolnego.

W czwartek 4 września od godz. 19,30—20,30 „Godzina Święta”.

W niedzielę dnia 7 września wyruszy pielgrzymka do Mikarżyna na odpust św. Idziego. Wyjazd z Ostrowa pociągiem o godz. 7,55 rano. Dla uczestników pielgrzymki zarezerwowane zostaną dwa wagony kolejowe. W bilety należy zaopatrzyć się indywidualnie i wykupić do stacji Domanin.

Prawo a życie

Abonentka Dopiewo. Zapytuje Pani ile można pobierać czynszu najmu za pokój i kuchnię, warsztat krawiecki jak i za skład? W zasadzie za mieszkanie obowiązuje przedwojenna stawka czynszu najmu. Skoro jednak przed wojną mieszkanie to nie było wydzielone, należy żądać czynszu stosownie do czynszów pobieranych w miejscu położenia mieszkania. Za warsztat zaś krawiecki jak i za skład można domagać się czynszu, bez względu na czynsz przedwojenny, zależnie od zgody obu stron.

Repatriant Nr 2515. Jeżeli mieszkanie Pana przedwojenne zostało już przydzielone decyzją Władzy Kwaterunkowej komu innemu, nie można domagać się przywrócenia posiadania mieszkania na drodze sądowej. Należy zatem zwrócić się do Władzy Kwaterunkowej o przyznanie innego mieszkania.

J. K. Ostrow. PKO zobowiązuje jest do wypłacenia dożynek sumy, jednak z uwagi na brak dotąd ustaw waloryzacyjnych nie możemy Panu podać mnożnika według którego kwoty ubezpieczeniowe przedwojenne mają być obliczane.

Pyt. 2 — Nie znamy dekrety wg którego o dniu placenia emerytury jak i o chwili przeniesienia w stan spoczynku miałby decydować sam urzędnik.

Jankowiak Gnieźno. Wydaje nam się, iż czynsz najmu za piekarnię położoną w Gnieźnie w kwocie 2000 zł miesięcznie jest wystarczający. Odnosnie zaś obowiązku ponoszenia kosztów remontu budynku prosimy o przeczytanie odpowiedzi w nrze 210 dla S. A. X. Kalisz.

P. B. Rawicz. Wypowiedzenie stosunku pracy nastąpiło zgodnie z przepisami ustawy. Urząd obowiązuje jest do wypłacenia wynagrodzenia za pracę tak długo jak trwa stosunek pracy, zatem zasiłek chorobowy winna by płacić Ubezpieczalnia Społeczna.

Abonent 111. Pisze Pan, iż teściowa była na pańskim utrzymaniu i dlatego Zakład Ubezpieczeń winien wypłacić koszty pogrzebowe. Jeżeli teściowa pobierała rentę, wówczas stanowisko Pańskie jest słuszne.

Czytelnik Głosu Wlkp. Poznań-Główna, ulica Skromna 8. Pisze Pan, iż właściciel nieruchomości odbudował piętrowy budynek zniszczonego wskutek działań wojennych. Widocznie zatem dom ten jest wyjęty spod kompetencji Władzy Kwaterunkowej i w związku z tym gospodarz ma prawo domagać się podwyższonego czynszu najmu.

P. Kurpisz w Gąbkowie. Zapytuje Pan, czy można domagać się obniżenia wymiaru na tej podstawie, iż Pan jako właściciel ma na utrzymaniu liczną rodzinę oraz, iż wymiennica przypadającego nań udziału nie zużywa „la siebie. Okoliczności te nie są żadną wystarczającą podstawą do domagania się obniżenia wymiaru (dożywocia) i dlatego zobowiązany Pan jest płacić wymiar zgodnie z treścią umowy. Przedmiot zaś świadczenia wymiaru należy dostarczać w średnim gatunku jakości, nie można zatem zamiast mleka pełnego dostarczać dożywnotnikowi mleka chudego.

P. W. Bożyński, ul. Tęczowa. Dotąd brak jeszcze ustaw waloryzacyjnych ośnośnie hipotek, dlatego nie możemy Panu udzielić konkretnej odpowiedzi.

Rezeda. Skoro piwnica zgodnie z umową najmu należała przed wojną do Pani, można zatem wystąpić na drogę sądową o przywrócenie posiadania utraconej podczas wojny piwnicy.

Ka-Pe. Mieszkanie zostało Panu przydzielone przez Władzę Kwaterunkową i dlatego skoro nie ma ustawowych podstaw, nie może właściciel nieruchomości wypowiedzieć Panu mieszkania. Odnosnie kosztów dodatkowych przynajmniej racje stanowisku Pana.



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, tel. 19-22.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** Nocny 3 bm. dr Szałkowski, ul. Dąbrówki 1. Apteka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

— **Repertuar kin:** Apollo — „Płonąca żagiew”, Polonia — „Nauczycielka bawi się”.

— **Nowy rok szkolny w Państw. Liceum i Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie** rozpoczyna się dziś 3 bm. Zbiórka o godz. 7,30 na dziedzińcu.

NOWE PUNKTY SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW KARTKOWYCH

Zarząd Miejski w Gnieźnie — Referat Apro-ważacji i Handlu podaje do wiadomości, że utworzone zostały nowe punkty sprzedaży odnośnie artykułów spożywczych, wydawanych na karty zaopatrzenia dla ludności niemieckiej miasta Gniezna.

W związku z tym rejestracji kart należy dokonać w nast. punktach rozd.: **Piekarze:** M. Małyszewski — ul. Mieczysława, A. Malka — ul. Mieczysława, D. Łagiewski — ul. Stalina, A. Niemann — ul. Wrzesińska, W. Schlegel — ul. Poznańska, A. Wencel — ul. Roosevelta, Z. Niemann — ul. Chrobrego, W. Nowicki — ul. 3 Maja oraz W. Winiecki — ul. Roosevelta.

Rzeźnicy: R. Alwin (Dąbrówki), W. Zieliński (Roosevelta), W. Dybizbański (Stalina), K. Wąlich (Witkowska), J. Żurawski (Rynek), A. Galantowicz (Stalina) oraz J. Smolny Zielony Rynek.

Sklepy nabiału: M. Galewska (Kilińskiego), Mieczarnia „Unitas” (Dąbrówki), Dezor (Mieczysława), M. Śliwińska (Św. Wawrzyńca), E. Nazybło (Libelta), W. Pluta (Wrzesińska), W. Hoffmann (Powstańców Wlkp.), B. Mruk (Św. Krzyska) oraz H. Pietrzak (3 Maja).

Okręgowy Komitet Społeczny PCK przystąpił do pracy

W tych dniach ukończył się Okręgowy Komitet Społeczny PCK przy pełnomocniku Okręgu Wielkopolskiego. Komitet utworzony w myśl zaleceń okólnika Zarządu Głównego PCK z czerwca br.

Prezydium Komitetu stanowią dr J. Jankowiak, przedstawiciel WRN — przewodniczący oraz p. M. Oleś, delegat OKZZ — sekretarz. Ponadto w skład Komitetu weszli pp.: E. Karońska (SOLK), St. Pieczkowski (naczelnik Kuratorium OS), W. Preibisz i St. Wolski (przedstawiciele Zw. Sam. Chłopskiej), St. Wietrzykowski (OKZZ), W. Wilanowski (Kom. Porozumiewawcza ZMD) oraz J. Winiewicz (działacz społeczny).

Do kompetencji Komitetu Społecznego należą: opiniowanie programu działalności Okręgu, opiniowanie preliminarzy budżetowych, rozpatrywanie sprawozdań z działalności Okręgu, inicjatywa i współudział w realizacji zamierzeń, mających na celu przysporzenie środków finansowych itp., nadzór nad rozdziałem świadczeń PCK, upowszechnianie ideologii czerwono-krzyżskiej, przeprowadzanie kontroli w zakresie gospodarki PCK oraz powoływanie komisji dla poszczególnych dziedzin działalności Okręgu.

Udział w zebraniu konstytucyjnym Komitetu Społecznego wzięli również pp.: plk dr Samet — szef Służby Zdrowia DOW III, p. dr. Siemgalowicz — pełnomocnik Okręgu Wlkp. PCK oraz mjr J. Wierzbicki — inspektor PCK.

Rzemiosło na wystawie leszczyńskiej

Rzemiosło w miastach naszych ma piękną i starą tradycję. Rzemieślnik był w swych cechach od wieków pionierem demokracji. Wydał szereg wybitnych ludzi, że wymienimy tylko Jana Kilińskiego.

Cechą wykonywania rzemiosła przez rasowego rzemieślnika jest umiowanie swej pracy. Potwierdzenie tego możemy znaleźć na każdym kroku zwiedzając oddzielne sale leszczyńskiej wystawy. Uderza ogromna estetyka i staranność w wykonaniu przedstawionych eksponatów. Trudno uwierzyć, że tak niedawno przeszła nad krajem i społeczeństwem straszna burza dziejowa. Otrzymał się z niej chłop polski i robotnik, otrzymał się też i rzemieślnik.

W umiętnych rękach rusza pełną parą wyremontowany warsztat. Zabytki ludzkie zastępują inne równie wyszkolone ręce, kształcone w cechach, ślęgających tradycją w bardzo dawne czasy. Np.: w dniu 7. 9. w ramach Dni Leszna obchodzić będzie tutejszy cech krawiecki 400-lecie swego istnienia. Także cech obuwniczy ma piękną tradycję. Według niej królowa Francji Maria Leszczyńska sprowadzała z Leszna do Paryża potrzebne jej obuwie.

To co nam pokazało na wystawie rzemiosło leszczyńskie może zadowolić najbardziej wymagającego.

Więc przede wszystkim cechy obuwniczy i

krawiecki wystawili swoje naprawę elegancji wyroby. Złazszcza obficie obesła wystawę cech krawiecki, zwracając uwagę nie tylko swymi wyrobami, lecz także wytwornym urządzeniem stoisk. Cech obuwniczy nie ustępuje mu pod względem elegancji i solidności wyrobów.

Cech stolarski pokazał nam naprawdę piękne, wytworne i praktyczne urządzenia wnętrz. Cech blacharski dał szereg praktycznych i solidnych wyrobów.

Szereg innych branż jak wytwórnie ceramiczne, szpilek, gorsetów, fortepianów, szcetek i wiele innych godnie stały obok wymienionych wyżej rzemiosł.

Jeśli wystawa ma być egzaminem, to rzemiosło leszczyńskie zdało go celująco (enc.)

Jabłoń zakwitła po raz trzeci

(c) W dniu wczorajszym przyniesiono do redakcji naszego pisma gałązkę kwitnącej jabłoni. Według relacji p. Andrzeja Frackowiaka, zamieszkałego przy ul. Marsz. Focha 177, właściciela ogródka działkowego przy ul. Palacza jabłoni zakwitła po raz trzeci w tym roku.

Fakt ten można tłumaczyć sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi i glebowymi oraz dawną właściwością i żywotnością samego drzewa.

Czytelnicy mają głos

Coś o kinach...

„Pięciu zuchów”, — co za wspaniały film w kinie „Apollo”. Lecz nie wszyscy mają prawo oglądać go, wbrew obecnym hasłom upowszechniania oświaty. Człowiek stoi całą godzinę w ogonku po biletu na legitymację OKZZ, wreszcie z westchnieniem ulgi z biletu w ręku odchodzi od kasy, a tu co za niespodzianka. Przy wejściu padają słowa kontrolera: Pani nie jest właścicielką tej legitymacji, więc nie ma prawa wejścia.

Czy kasjerka przy wykupie biletów nie może zapytać danej osoby — czy jest właścicielem legitymacji? Dopiero przy wejściu takie trudności i unieważnienie biletu, czy o pieniądze tak łatwo...?

Zwracam się do Zarządu Kin z prośbą, by rozdziela członka Zw. Zaw. mogła korzystać z ulg bez względu na obecność właściciela. Jeżeli rozdziela składająca się z 6-osób chciałaby być na danym filmie, wypadałoby właścicielowi legitymacji 6 razy oglądać ten sam film. Co za oszczędność?

Myszę, że jestem wyrazicielką ogółu, toteż artykuł ten nie powinien pozostać bez echa. Stała czytelniczka

Dnia 1 września 1947 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i wuj, Sp.

Antoni Grzegorzewicz

w 52 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 4 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi

36313

Wielbionemu Duchowi św., Krewnym i Znajomym jak również wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi, Sp.

Narcyzowi Wojciechowskiemu

oraz za wyrazy współczucia i liczne wieńce składam serdeczne

„Bóg zapłać”

strapiiona żona

Poznań, w sierpniu 1947 36165

Książki szkolne

oraz wszelkie artykuły szkolne i piśmienne na nowy rok szkolny 9-37

poleca

„Oświata”

Spółdzielnia Pomocy Szkolnych z odp. udz. w Poznaniu

27 Grudnia 19 Marsz. Focha 78

10 000 000 zł

kaucja dysponuje: Przedstawicielstwa poszukuje dobrze zaprowadzony kupiec w Poznańskim-Pomorskim w branży galanterii, krótkich towarów — gospodarstwa domowego — drogerii. Ewł. obejmie odpowiednie stanowisko kierownika. Oferty upraszam Głos Wlkp. nr 36264.

W pierwszą rocznicę śmierci mego, Sp.

Kazimierza Schwarca

za spójk Jego duszy odprawiona zostanie

msza św.

z wigiliami w kościele Farnym, ul. Gołębia, w czwartek, dnia 4 września br., o godz. 7 rano

o czym zawiadamia żona.

36154

Bielizna damska i dziecięca

BOGDAN WIESE i S-ka

Poznań, 27 Grudnia 16 i ptr., tel. 20-58

Sprzedaż hurtowa! p.5c94

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany — Oddział Budownictwa Drogowego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 18 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na odwózkę gruzu z ul. Wiąnkowej i przejęcia przez jatkę rzeźnicze na Starym Rynku.

Formularze ofertowe i bliźsze informacje można otrzymać w Oddziale Budownictwa Drogowego, ul. Grunwaldzka 18, pokój 117 za opłatą 600,— zł.

Oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na odwózkę gruzu z ul. Wiąnkowej i przejęcia przez jatkę rzeźnicze na Starym Rynku” należy składać do dnia 11. IX. 1947 godz. 12.30 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również tego samego dnia o godz. 12.45 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 2% sumy ofertowej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Matejki 48/49, a kwit wadialny dołączyć do ofert.

Zarząd Miejski zatręga sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak
naczelnik wydziału

9-94

ASTRA

Gajowa 4, telefon 75-28 przy Ogr. Zoologicznym

Naprawa maszyn do liczenia

5c-6

Cerata

imitacje skóry na torebki i teki p.5110

Zb. Waligórski

Poznań, Wielka 9, i piętrowe wejście z Szewskiej

Tańców nowoczesnych uczym w sześciu lekcjach. Antoszevska, Poplińskich 5a k1298

Lampy naftowe wszystkie numery

Szko okienne, wystawowe, lane

Wszelkie wyroby porcelanowe, fajansowe i szklane. Ceny ściśle hurtowe

Poznańska Hurtownia Szkła

ul. Magazynowa 1a — telefon 22-98

Poszukujemy samodzielnego

księgowego bilansisty

obebranego z księgowości przemysłowej. Warunki dobre. Zgłoszenia: Fabryka Świec w Sprotawie, Dolny Śląsk 9-48

E. KROMCZYŃSKI

STEMPLE POZNAŃ

ul. SW. MARCINA

p.4004

Komunikat urzędowy.

W związku z ogłoszeniem powtórnej rejestracji pojazdów mechanicznych rozporządzenia Ministrów: Komunikacji, Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 14. 5. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 38, poz. 190) Urząd Wojewódzki Poznański, Wydz. Motoryzacji znosi upoważnienie dokonywania przeglądów technicznych w Rejonowym Urzędzie Samochodowym w Gnieźnie. Powiaty podlegające wyżej wymienionemu urzędowi, jak: Gnieźno, Września, Mogilno i Żnin winny się zwracać do Wydziału Motoryzacji w Poznaniu. 9-74

I. a Krede malarską wagonowo

I. a Węgiel bukowy wagonowo

I. a Kłt szklarski drobnicą

poleca

Marian Rzekiecki

Bydgoszcz, Em. Plater 17

9-14

Uwaga!

Firma „BOSTAL” Warszawa, Chmielna 102

poleca własne wyroby:

Łatki do wulkanizacji detek samochodowych, wulkanizatory, lampy „Stop”, lusterka zewnętrzne ciężarowe samochodowe, lusterka wewnętrzne, popielniczki, naczynia do wentyli, klej na zimno. — Ceny hurtowe. 9-12

Reklama współdziała

w odbudowie kraju

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Ratajczaka 33 m. 8. p5070

Kucharka dobrze gotująca potrzebna. Zgłoszenia: Polna 32 (willa). 36080

Dwie dzielne fryzjerki na stałą posadę. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 82. 36070

Ogrodnik samotny potrzebny zaraz na majątek do prowadzenia ogrodu warzywnego. Oferty Głos Wlkp. nr 9-49.

Gorzelnik, możliwie samotny, na kampanię, z praktyką, niezwłocznie potrzebny. Oferty kierować pod: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Duszniki, pow. Szamotuły. 9-4

OGŁOSZENIA DROBNE

P. R. O. 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, i piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sila biurowa kwalifikowana potrzebna. Państwowy Zakład Higieny, Noskowskiego 5. 9-77

Pomoc domowa potrzebna. — Jarochońskiego 10 m. 11. 36220

Pomoc domowa. Zgłoszenia Marsz. Focha 48, zakład fryzjerski. 36219

Dziewczyna

z gotowaniem potrzebna zaraz. Grodzka, Fredy 4 m. 1. Skład owoc. p5085

Uczniwe pomocnicy do składu spożywczego i prac domowych poszukuje. Palacza 74 m. 1. 36216

Pomocnik fryzjerski damski lub fryzjerka dobrze sła potrzebna zaraz. Kościelna 4. 36213

Młodsza pomoc domowa potrzebna. Za Bramką 7 m. 10. 36191

Pomoc domowa z gotowaniem najchętniej z prowincji. Matejki 67 m. 3. 36157

Fryzjer damski lub fryzjerka, sła samodzielna, dobra, na stałą posadę. Zielona Góra, Zeromskiego 10. 36256

Osoba uczciwa samodzielna do prac domowych potrzebna. — Śniadeckich 21 m. 5, od 13—15, 20—21.30. 36166

Blacharz instalator i chłopak lat 16—17 potrzebni zaraz. — Zgłoszenia Poznań, Marcelego Mottego 5 m. 7. 36185

Uczniwa pomoc domowa ze spaniem potrzebna. Grunwaldzka 115 m. 1. 36277

Gospośia może się zgłosić. Przemysłowa 70, skład kwiatów k1558

Potrzebna dziewczyna ze spaniem i utrzymaniem. Daszyńskiego 47 m. 1. 36244

POMOCNIK HANDLOWY

z branży skór potrzebny. Zgłoszenia Spółdzielnia Gospodarcza Szewców, Cholewkarzy i Rymarzy w Poznaniu M. Focha 55. 36177

Starsza pomoc domowa, dochoząca lub ze spaniem, potrzebna. Piłkarska 20 m. 9. 36231

Krawcowe samodzielne i pod-ręczne potrzebne. Dąbrowskiego 49. 36269

Dziewczyna młodsza pracy domowej, spaniem (2 osoby) potrzebna. Dąbrowskiego 49 m. 9. 36268

Panienska do posytek zaraz. „Futra” Benon Kautsch, 27 Grudnia 4. 36282

Rutynowana sła biurowa, potrzebna zaraz. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod 9,60. p5100

Stolarzy budowlanych, meblowych, przyjmujemy natychmiast. Stolarska, Główna 40. 36295

Garderobiany lub garderobiana, zaraz potrzebni Zgł. godz. 19 „Artus” Św. Marcina 6. p5115

Szuka posady

Przyjmę posadę jako szofer. Oferty Głos Wlkp. nr 36293

Tokarz wykwalifikowany poszukuje odpowiedniego zajęcia. Of. Głos Wlkp. nr 36210.

Laborant kwalifikowany z kilkunastoletnią praktyką w szpitalach zamieni posadę. Oferty Głos Wlkp. nr 9-64.

Rutynowany długoletni księgowo-bilansista większych zakładów przemysłowych szuka odpowiedniej pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 36127.

Ogrodnik, samotny, 13-letnią praktyką, egzaminowany przez Wielkopolską Izbę Rolniczą Poznania, obeznaną wszechstronnie w swoim zawodzie, poszukuje posady samodzielnej w majątkach Państwowych. Niepóźniej, miejscowość obojętna. Zainteresowanych administratorów proszę składać ofertę Głosu Wlkp. nr 36045.

Potrzebna natychmiast pielęgniarka

dypł. wzgl. z egzaminem państw. Uposażenie według IX wzgl. X grupy państwowej. Zgłoszenia Oddział Personalny Zarządu Miejskiego w Poznaniu ul. Matejki 48/49. 9-75

Fachowca, do jakiegokolwiek drobnej produkcji, na bardzo dobrych warunkach, ewł. spółka. Of. „PAR” Ratajczaka 7 pod 9,42. p5083

Chemika-mydlarza, pierwszorzędna sła, na mydła toaletowe, poszukuje zaraz. Poznań. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod 9,33. p5078

Stolarzy

oraz wykwalifikowanych monterów samochodowych zaraz lub później przyjmie

BRZESKIAUTO

Jak. Wujka 8 36199

Potrzebny natychmiast szlifierz specjalista i trakowy

w jednej osobie. Pierwszeństwo samotni. — Edmund Metzler, Tartak Parowy, Raszczor. p5063

Szofer mechanik szuka posady. Najchętniej Mercedes. Telefon 86-62. 36161

Zdolne biuralistki z ukończonym kursom pisania na maszynie poleca Piotr Pieprzycki. Al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. p4999

Przyjme pranie w domu. Oferty Głos Wlkp. nr 36251.

Uczennica gimn. krawieckiego szuka pracy po południu. Oferty Głos Wlkp. nr 36276.

Szukam posady sekretarki, maszynopis, wszelkie prace biurowe, dobre referencje, zaraz. Oferty „PAP” Mielżyńskiego 8 „Sekretarka”. 9-76

Żelaznik, branży artykułów technicznych i narzędzi, mody, rzutki, znajomość prac biurowych, szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 36203.

Absolwentka kursu „steno-filii, maszyn” szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 36202.

Posługi z gotowaniem. Gołębia 2 m. 5a. 36195

Poszukujemy

• samodzielnej sekretarki korespondentki. Zjednoczone Przetwórnictwo nr III w Poznaniu, Dąbrowskiego 129/131. 36280

Podmistrz mularski szuka posady, mając wieloletnią wszechstronną praktykę w tym zawodzie. Of. Głos Wlkp. nr 36189

Szwajcar żonaty z 12-letnią praktyką poszukuje posady. L. Sobiecki, Gościń Stary, poczta, pow. Gościń. 9-90

Mistrz piekarski przyjmie posadę, miejscowość obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 36281.

Mistrz ślusarski szuka odpowiedniej posady w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 36259.

Rządca gospodarczy, żonaty, lat 36, 16 lat praktyki, szkołą rolniczą, szuka posady jako administrator lub rządcą na folwarku względnie w charakterze urzędnika. Oferty Głos Wlkp. nr 36186.

Kupiec branży metalowej ze znajomością samodzielnego prowadzenia różnych działów, również znajomością spółdzielczości wielobranżowej, przyjmie odpowiedzialną pracę. Oferty Głos Wlkp. nr 36403.

Rutynowany ogrodnik, 21 lat, praktyki, egzamin mistrzowski, rzutki, przedsiębiorczy, samodzielny, poszukuje posady na państwowym majątku w pobliżu Poznania. Najchętniej na poważniejszej ogrodnictwo. Ostatnia posada 3000 okien ekspozycyjnych. Zgł. pod W. Rybaki, „Poznań 15” ul. Wiłłana 21. 36233

Nauka

Magister angielskiego, polskiego. Kossaka 18 m. 3. 36237

Program audycji radiowych na piątek, 5. 9. br.

6.00 Aud. por.; 6.15 Dzień; 6.30 Muz.; 6.50 Program; 7.00 Muz.; 7.15 Wiad.; 7.35 Muz.; 7.55 Infor.; 8.05 Skrzynka PKC; 8.15 Rady prąd.; 8.25 Muz.; 8.45 Infor.; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.06 Wiad.; 12.10 Pieśni ludowe; 12.25 Audycja dla wsi; 12.35 „Muzyka polska”; 13.00 Powakacyjne refleksje, reportaże; 13.10 Muzyka; 14.00 „Dożynki w Krainie Nowym” w opr. Eugeniusza Morskiego; 14.10 Utwory Liszta; 14.30 Utwory skrzypcowe; 14.55 Not. giedł.; 15.00 Muz.; 15.20 „Przygody morskie Jasła i Marysi”; — dla dzieci; 15.50 „Nasze zdrowie”; 16.20 Audycja Zw. Straz Pożarnych; 16.00 Dzień; 16.50 Pieśni Głosu Wolności; 17.35 Audycja dla chorych; 18.50 Pogad. sport; z W-wy; 17.00 Koncert dla przedwiońców świata prąd.; 17.45 „Legenda o legendzie”; — such. dla młodzieży; 18.10 Nadprogram; 18.20 Wiad. bież.; 18.25 Skrzynka ogólna; 18.35 Koncert żywych; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.05 Premiera „Halki” w Warszawie w r. 1859; 20.15 Muzyka ludowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giżelskiego z udziałem Władysława Radnego (akordion); 21.00 Dzień; 21.30 Rezerwa muzycz.; 21.40 Lekkie utwory fortep.; 21.55 „Kos panny”; — fragment i książki Ludwika Hieronima Morstina; 22.10 Wiad. sport; z W-wy; 22.15 Ard. rozryw.; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Muzyka popularna; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13-tej; sekretarz redakcji od 10—11-tej. Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za dzień ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agenturach i kioskach 85 zł, z odnośnikiem do domu 95 zł, na prowincji pocztowa 90 zł, pod opaską 95 zł.

Kolportaż (prenumerata, pojedyncze egzemplarze i kolportaż): Poznań: ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64, oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62, dyrekcyj 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań W-4400, Bank Gospodarstwa Społecznego nr 25. Adres redakcji i administracji: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64-75 i 62-70.

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1; Gorzów, ul. Bokieta 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń. Za 1-linowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem do 100 mm 25.— zł, od 101—200 mm 30.— zł, powyżej 200 mm 45.— zł; większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-linowe) 37,50 zł, powyżej 50 mm i 2-linowe 50.— zł; ogłoszenia zaobne do 80 mm 20.— zł, od 81—150 mm 30.— zł, od 151—240 mm 45.— zł, powyżej 240 mm 65.— zł; w tekście redakcyjnym do 100 mm 70.— zł, od 101—200 mm 80.— zł, powyżej 200 mm 95.— zł; na stronie kroniki poznańskiej do 100 mm 50.— zł, od 101—200 mm 60.— zł, powyżej 200 mm 70.— zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilans 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca (tylko w tekście redakcyjnym) 100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy — pierwsze słowo tustym drukiem 20.— zł, każde dalsze słowo 10.— zł (najmniejsze ogłoszenie 100.— zł); osobiste zguby i poszukiwania — pierwsze słowo tustym drukiem 30.— zł, każde dalsze słowo 15.— zł (najmniejsze ogłoszenie 100.— zł); handlowe — pierwsze słowo tustym drukiem 40.— zł, każde dalsze słowo 20.— zł (najmniejsze ogłoszenie 200.— zł). W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% drożej.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Społecznego Poznań nr 8.

Kursy handlowo-administracyjne. 1/2-letnie, roczne, ze szczególnym uwzględnieniem księgowości, rozpoczynamy 15 września. Maszalarska 8, godz. 17—19. p5107

Adela nowocześnie wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 35831

Gry fortepianowej uczy Halina Poniecka, Piekary 13b m. 8. c2982

Gry fortepianowej, prof. muz. Szwajcarska 15 m. 6. 36249

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3 m. 6. 36170

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin, skrytka poczt. 105. 9-18

Uczę kroju szybko, tanio. Dąbrowskiego 49 m. 14. 36299

Nauczycielka starsza z pozwoleniem uczy dzieci młodsze w wieku szkolnym, organizuje komplety. Graniczna 3 m. 6. 36200

Kursy handlowo-administracyjne przyjmują dalsze zapisy na kursy popołudniowe. Specjalność księgowość wszystkich systemów. Zapisy Maszalarska 8, godz. 17—19. p5106

Osobiste

Niedawno otwarty zakład krawiecki Czesława Dolskiego, Matejki 67, wykonuje garderobę męską i damską pierwszorzędną, szybko, według najnowszej mody. Ceny przystępne. 36156

Samochód ciężarowy 3-ton. wynajmę na wszelkie туры. Tel. 22-98. p4812

Szyje elegancko i szybko wszelkie garderobe damska, męska. E. Tarnowiecki, Poznań, Św. Józefa 6 m. 10. 36238

Ja długi żony Stefani Silskiej nie odpowiadają. Antoni Silski, Jędrzejka 2 m. 11. 36173

Hallo uwaga! Akumulatory motocyklowe, jak i radiowe, stale świeże na składzie. „Emka”. Wrocławska 30. p5058

Sprzedaje

Mebie różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p5024

Osadopol Poznań. Rzecpospolitej 9, tel. 90-09, poleca prace budowlane, przemysłowe, domy, wille, gospodarstwa dzierżawę. p4859

Maszyny do liczenia, pisania, naprawiamy, przerabiamy pismo. Zakupujemy maszyny na części. Warsztaty Maszyn Biurowych W. Chrzanowski, Poznań, pl. Wolności 2. p4865

Serwis kawowy, garnitury do ciast, kompotów, podarki imieninowe — Marian Lesiński, ul. Żydowska 33. p4916

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Okazjnie sprzedam gospodarstwo ponad 20 ha w okolicy Poznania. Ziemia pszenno-bużaczna, zabudowania maszynowe. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 35938.

Szkło, porcelanę restauracyjną, makryla stołową oraz sprzęt kuchenne poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. p4915

Fortepiano: Blüthner Bechstein wyjątkowo korzystnie oraz pianina okazjnie u fachowca Drygasa, Skarbowa 15, do nabycia. p4948

Sprzedam całkowite urządzenie do wyrobu tub. Of. Głos Wlkp. nr 36260.

Fotoparaty, fotoartykuły, maszyny biurowe, Fotoma, Szkolna 11, tel. 25-59. 9-19

Materace, tapczany, leżanki, fotele — „Recorda”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p5010

DKW 4-cylindrowy kabriolet limuzyna, jak nowy, sprzedam. Tel. 64-85. p5046

Kamienie wypalone, centrum. 2.000.000, wille dwumieszkaniowa, ogrodem, sprzedam Metelski, Św. Marcin 13. p5065

Maszyny biurowe, 25.000. Wyposażonego 21 m. 3. 36297

Sprzedam ciągnik Sauz-Buldog, 38 KM w dobrym stanie. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 36300.

Konia i szory robocze sprzedam, ul. Żwirwa 61. 36302

„Izis” z kompletnym uryg. stołem kreslarskim, 85 tys. Adres Oferty Głos Wlkp. nr 36303.

ZARZĄD CENTRALNY PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH poszukuje dla swych pracowników

2- i 3-pokojowych mieszkań w Poznaniu

z wygodami, do objęcia z dniem 1 listopada 1947 r., za zwrot kosztów remontu. — Zgłoszenia kierować do w/w Instytucji w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka nr 15 pokój nr 9. 8-824

Tapczan używany, tanio. Koźka nr 21 m. 4. 9-88

Prasę szwską, regał dla obu-najmą sprzedam Majewski, Rybaki 24/25, suterena. p5104

Motocykl DKW 250, dobry stan Opel P4 osobowy, sprzedam. Weinert, Dąbrowskiego 79. 36226

Polski Fiat 508, osobowy, stan pierwszorządny, oraz limuzyna na BMW z nowym silnikiem, sprzedam. Kolejowa 40 m. 1. 36225

Szafa, łóżka, leżanka, bufet, używane. Szewska 6 m. 1. 36224

Oficerki męskie, nowe, korzystnie. Armii Czerwonej 9 m. 7. c2990

Bransoletkę złotą, sprzedam. Ogródowa 4 m. 1. c2989

Długi kołuch dla stróża. Szymańskiego 8 m. 4. 36232

Limuzyna Opel-Olympia czterodrzwiowa, górnorozworowa, rejestrowana. Na chodzie. W dobrym stanie. Sprzedam. Tel. 37-46 (10-15). 33-63 (15-22). 36194

Setka na sprzedaż. Żydowska 30 m. 3. 36230

Stoły okrągłe, rozkładane, poleca tanio stolarnia, Rybaki 4. k1561

Ubranie i płaszcz nowy, zimowy, sprzedam. Fabryczna 12 m. 4. k1560

Koźce dające 3 1/2 litra mleka dziennie, sprzedam. Kilińskiego 7 m. 2. k1557

Pomost perski. Półwiejska 6 m. 9. k1556

Angielka na gaz i węgiel. Dolna Wilda 28 m. 15. k1555

Wózek koszykowy, dziecięcy, sprzedam. Dąbrowskiego 28 m. 3. 36252

Łóżko żelazne w dobrym stanie. Szkolna 7/8 m. 3. 36164

Sprzedam suknię ślubną i welon. Dąbrowski 2 m. 26, od 17—19. 36263

Radio damo za użycie ubrania i płaszcza. Of. Głos Wlkp. nr 36271.

Piorniki Liniaty

połca „Mały Bazar” Poznań, Paderewskiego 11 i pr. Hurt. 9-87

Maszyna krawiecka, męska, „Singer” dobrym stanie, sprzedam. Kilińskiego 10 m. 7 (Wilda). k1559

Mebie, oddzielne szafy, łóżka, toaletki, stoliki kuchenne, szafy oraz komplety korzystnie poleca Leon Janiak S-ka, Złota Bracka 4, przy pl. Bernardyńskim. p5108

Futro męskie, rozmiar 52, Pelisa damska, rozmiar 48, modne fasony, jasne pokrycia bielskie, nowe. Wierzbicze 29 m. 4. p5095

Motor gazowy-ssący 60 i 15 KM, motor na ropę 50 KM, 10-komolowa 45 KM, 8-rtutowniki na kamienie, walce i udarowe. Kaszarnie i maszyny myślnie. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod 9.49. p5091

Wózek koszykowy sprzedam. Rybaki 20 m. 8. p5097

Wózek dziecięcy. Młyńska 13 m. 12. 36258

Sypialnie, kuchnie, rozkładane stoły i krzesła. Graniczna 5, w podwórzu. 36270

Fiat 508, prawie nowy, korzystnie, motor Meister-klasse DKW oryginalny, sprzedam. Żurawia 5 m. 4. 36171

„Singer” dobrze szyczą, bebenkowa. Klauddi Potockiej 3. 36285

2 ha ziemi przy Poznaniu sprzedam w całości lub parcelach. Oferty Głos Wlkp. nr 36283.

Wózek koszykowy sprzedam. Rybaki 20 m. 8. p5097

Wózek dziecięcy. Młyńska 13 m. 12. 36258

Sypialnie, kuchnie, rozkładane stoły i krzesła. Graniczna 5, w podwórzu. 36270

Fiat 508, prawie nowy, korzystnie, motor Meister-klasse DKW oryginalny, sprzedam. Żurawia 5 m. 4. 36171

„Singer” dobrze szyczą, bebenkowa. Klauddi Potockiej 3. 36285

2 ha ziemi przy Poznaniu sprzedam w całości lub parcelach. Oferty Głos Wlkp. nr 36283.

Samochód osobowy BMW, 6 cylindrowy, na chodzie z nową rejestracją. Lakiernia Welber, Poznań, Dąbrowskiego 7. 36242

Opel Blitz, 3 tonowy, 2 przy-czepki, sprzedam zaraz. Garbary 61/63. p5099

Breltchwance czarne, używa-ne, dobrym stanie. Wiadomość tel. 30-41. p5114

Radio 3 zakresy, super, sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3, (Sołacz). p5112

Maszyny walizkowa, nowa, motor KM 2 1/2, 1420 ob. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 36245.

Tłuczone szkło każda ilość. Hurtownia Szkła, Magazynowa 1a, tel. 92-97. p5081

Powielacz bebenkowy, maszy-ne długim wiatkiem, maszynę elektryczną liczenia, Hurtownia Szkła, Magazynowa 1a, tel. 92-97. p5080

Gospodarstw, domów, piekarni, kupna, dzierżawy, Spiesznie poszukuje. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 9-82

Poszukuje elki na pelisę, tylko koloru cytrynowego. Mikolajczyk, Salon Mód, Ratajczaka 33. p5102

Poważna instytucja zakupi motocykl 350—500 cm z przy-czepką. Oferty Głos Wlkp. nr 9-91 lub tel. Oborniki 127.

Kupna

Opiony 650×17 kupi „Hatech” Św. Marcin